

STEFANIA OCHMANN-STANISZEWSKA (Wrocław)

Trybunał Koronny lat 1648-1668 w opinii szlachty

W skąpej literaturze dotyczącej dziejów Trybunału dawnej Rzeczypospolitej z trudnością dają się odnaleźć prace prezentujące obraz tej instytucji w opinii szerokich kręgów szlachty. Jak się zdaje, dopiero w ostatnich latach problematyka ta znalazła odbicie w studiach historyków prawa, mianowicie w pracach W. Maisla i H. Lisczyka¹. Dla tego typu badań podstawowym zespołem źródeł są sejmikowe lauda i instrukcje poselskie. Zawarte w nich liczne postulaty, a także głosy krytyczne dotyczą wielu aspektów działalności Trybunału, pozwalając przy tym opinie takie rejestrować i badać w sekwencjach obejmujących dziesięciolecia i całe okresy historyczne. Pewnym mankamentem instrukcji sejmikowych jest ich lakoniczność, w szczególności brak szerszego rozwinięcia i uzasadnienia zgłaszanych propozycji, postulatów i krytyk. Bogatszej treściowo informacji w tym zakresie należy poszukiwać w innego rodzaju źródłach, takich jak: publicystyka, literatura polityczna, korespondencja, poezja okolicznościowa itp. Nie bez znaczenia jest przy tym objęcie badaniami jak największej liczby sejmików tak, aby uzyskać szersze tło porównawcze dla opinii wyrażanych przez tzw. sejmiki „górne” (średzki, proszowicki). Nie zawsze bowiem opinie sejmików „górnych” pokrywają się z opiniami pozostałych. Z kolei zaś zgłaszanie tych samych lub podobnych żądań i uwag krytycznych przez sejmiki z różnych, odległych nieraz ziem i prowincji, nadaje im większy stopień powszechności i wiarygodności.

Artykuł niniejszy ma na celu nie tylko kontynuację (w sensie chronologicznym) tematu pracy H. Lisczyka, lecz także próbę rozszerzenia bazy źródłowej przez włączenie do niej niemal kompletnego zbioru instrukcji sejmikowych, jak również niektórych pism publicystycznych z lat 1648-1668².

¹ W. Maisel, *Trybunał Koronny w świetle laudów sejmikowych i konstytucji sejmowych*, *Czasopismo Prawno-Historyczne* (dalej cyt. CPH), t. XXXIV, 1982, z. 2, s. 73-109; H. Lisczyk, *Trybunał Koronny w opiniach sejmików ziemskich (1578-1648)*, w: *Dawne sądy i prawo*, pod red. A. Lityńskiego, Katowice 1984, s. 51-64.

² W szerszym stopniu publicystyka została przeze mnie wykorzystana w artykule *Korektura Trybunału w świetle publicystyki lat 1648-1668* (Sobótka, R. XLVIII, 1993, nr 2—3, s. 229-237).

1. Organizacja Trybunału. „*Evocatio extra forum*”. Mimo iż konstytucja 1578 r. powołująca Trybunał Koronny ustalała wyraźnie, że województwa wielkopolskie mają swój Trybunał w Piotrkowie, małopolskie zaś w Lublinie, to jednak były przypadki powoływania na Trybunał piotrkowski szlachty małopolskiej, a szlachty wielkopolskiej na Trybunał lubelski. Wprawdzie konstytucja 1627 r.³ wzbraniała tego pod karą 50 grzywien, to jednak szlachta obu tych prowincji skarżyła się na takie praktyki, zwłaszcza iż pozywani na niewłaściwe Trybunały byli na nich sądzeni zaocznie i otrzymywali wyroki, często nie wiedząc o tym, że sądy takie się odbyły⁴.

Prolongacja i zawieszanie Trybunału. Permanentne tamowanie pracy Trybunału, powodowane nadmierną liczbą spraw i ociężałością procedury sądowej, zmuszało do przedłużania kadencji obu Trybunałów: piotrkowskiego (tzw. „zimowego”, pracującego normalnie od poniedziałku po św. Marcinie do Niedzieli Palmowej) i lubelskiego (tzw. „letniego”, pracującego od Niedzieli Palmowej do sierpnia) poza przepisane terminy. Praktyki takie, zainicjowane konstytucją 1611 r., były kontynuowane w latach następnych i sankcjonowane konstytucjami z 1623 i 1641 r. na okres lat sześciu⁵. Jednakże w całym okresie panowania Jana Kazimierza prolongacji takich nie było, mimo iż część szlachty domagała się tego⁶. Najwidoczniej taka doraźna *correctura* Trybunału nie dawała oczekiwanych wyników, co stwierdzał anonimowy publicysta pisząc: *Prolongacyjej Trybunału nie życzę, bo już jej próbowała per sexennium Rzplta, a mało się tym pospieszyło*⁷. Toteż kolejna prolongacja (na okres lat siedmiu), jaką uchwalił sejm już po abdykacji Jana Kazimierza⁸, spotkała się również ze sprzeciwem wielu województw. Nie budziło natomiast protestów zawieszanie Trybunału w trakcie działań wojennych⁹, w czasie pokoju zaś — w trakcie odbywania popisu pospolitego ruszenia¹⁰. Stałą praktyką było

³ *De evocatione*, VL, t. III, s. 547.

⁴ Instrukcja zatorska 1 III 1653, Akta sejmikowe województwa krakowskiego (dalej: ASWK), t. II 1621-1660, wyd. A. Przyboś, Wrocław 1953, s. 456-457; instrukcja wiszeńska 12 III 1653, Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej... (dalej cyt: AGiZ), t. XXI Lauda wiszeńskie 1648-1673, wyd. A. Prochaska, Lwów 1911, s. 119; instrukcja lubelska 25 II 1659, BOss., rkps 217, k. 126 v; instrukcja średzka 28 IX 1666, BPAN Kraków, rkps 8598, k. 551.

⁵ *Trybunału Lubelskiego przyczynienie*, VL, t. III, s. 454; *Prolongacja Trybunału Lubelskiego*, VL, t. IV, s. 6.

⁶ Instrukcja zatorska 28 III 1661, ASWK, t. III 1661-1673, wyd. A. Przyboś, Wrocław 1959, s. 10; instrukcja halicka 1 III 1666, AGiZ, t. XXIV, Lauda sejmikowe halickie 1575-1695, wyd. A. Prochaska, Lwów 1931, s. 222; instrukcja halicka 1 XII 1667, ibidem, s. 260.

⁷ *O Trybunale Koronnym dyskurs anno 1664 spisany*, Pisma polityczne z czasów panowania Jana Kazimierza Wazy 1648-1668, t. II 1661-1664 wyd. S. Ochmann-Staniszevska, Wrocław 1990, s. 266.

⁸ Konstytucja 1669 r. *Prolongacja Trybunału Lubelskiego*, VL, t. V, s. 10

⁹ *Ponieważ już pospolitym ruszeniem na usługę JKMci PNM stawamy, upraszać będą JKMci PNM posłowie nasi, aby Trybunał Koronny obstante bellico motu sądzony nie był*, instrukcja sejmiku halickiego posłom do króla 3 VIII 1660, AGiZ, t. XXIV, s. 164.

¹⁰ Proponowano tu aby Trybunał zaczynał się w tydzień po zakończeniu popisu, a jego kadencja przedłużona była też o tydzień, *Poparcie wolności*, Pisma polityczne, t. III 1665-1668, Wrocław 1991, s. 329.

zawieszanie Trybunału po śmierci króla aż do czasu koronacji nowego monarchy — co miało miejsce także w czasie interregnum 1648 r.¹¹.

L i c z b a d e p u t o w a n y c h. Według konstytucji 1578 r. sejmiki większych województw miały wybierać po 2 deputatów, z mniejszych województw i ziem — po 1. W sumie w 1664 r. na Trybunał Koronny wybierano około 40 deputatów¹². Z biegiem czasu niektóre województwa mające dotąd prawo do obioru 1 deputata zaczęły zabiegać o drugiego deputata, domagając się, aby z innymi porównane było, bo in eventu śmierci albo choroby deputata jednego, wielokroć obywatele [...] w sprawach swoich szwankują¹³ lub też, że za jednego tylko obieraniem deputata rzadko się któremu, lubo dobrze zasłużonemu, tej dostaje godności a także, iż dla wielu Ich Mci konkurujących bez obranego nieraz zostajemy deputata¹⁴. Ta sama szlachta ruska w kilkanaście lat później zaczęła domagać się aby z każdej ziemi co rok był deputat¹⁵. Prawdopodobnie chodziło tu już tylko o zapewnienie alternaty, co postulowały też niektóre inne sejmiki, jak np. łęczycki, który domagał się, aby deputaci do Trybunału wybierani byli alternatim z każdego powiatu¹⁶.

Warunki ograniczające dostęp do funkcji deputowanego. Podstawowe ograniczenie stwarzał postulat osiadłości i posiadania posesji w województwie, z którego szlachcic kandydował. Obowiązywał on zarówno kandydatów, jak i ich wyborców. Fakt, iż wnoszono protesty przeciw wybieraniu deputatów przez tych, którzy nie spełniali takich warunków¹⁷, świadczył przede wszystkim o praktykach magnackich patronów popierających swoich kandydatów, ale świadczył również o różnych sposobach obchodzenia tego ograniczenia przez nich samych. Konstytucja 1616 r. zabraniała łączenia jednocześnie funkcji deputata Trybunału i posła na sejm¹⁸. Najwidoczniej nie wystarczało to szlachcie, która spotykała się z częstym łamaniem tego prawa. Domagała się ona dalej idących ograniczeń: aby ci juryści trybunalscy, którzy później pełnili funkcje poselskie, nie mogli być powtórnie deputatami do Trybunału. I odwrotnie: aby poseł sejmowy, który później sprawował funkcje jurydyczne, nie miał prawa być powtórnie posłem¹⁹. Obecność jurystów w roli posłów na sejm uważano za despekt czyniony izbie poselskiej. Na sejmie elekcyjnym 1648 r. jeden z posłów stwierdzał: *Iz tantum causidicorum to abiectum officium i minus nobile excrevit, iż za gębę swą nazbierawszy od nas pieniędzy,*

¹¹ VL, t. IV, s. 151, 153, 156.

¹² O Trybunale Koronnym dyskurs, Pisma polityczne, t. II, s. 266.

¹³ Instrukcja łęczycka 28 III 1661, BPAN Kraków, rkps 8327, s. 865. O drugiego deputata dopominała się stale szlachta lubelska, zob. instrukcje lubelskie: 15 XII 1648, 28 III 1661, 24 X 1664, BOss., rkps 217, k. 78v, 134, 140 v.

¹⁴ Instrukcja wiszeńska 11 X 1649, AGiZ, t. XXI, s. 68.

¹⁵ Instrukcja wiszeńska 28 IX 1666, ibidem, s. 435.

¹⁶ Instrukcja łęczycka 15 X 1664, BPAN Kraków, rkps 8327, s. 953.

¹⁷ Instrukcja proszowicka 17 XII 1648, ASWK, t. II, s. 375.

¹⁸ O Deputatach Trybunalskich Koronnych, VL, t. III, s. 273.

¹⁹ Instrukcja proszowicka 7 II 1667, ASWK, t. III, s. 171.

potem do pary z nami zasiadają, tak tu w kole, in hoc theatro libertatis, jako osobliwie w kole trybunalskim, gdyż ciż bywają *causarum iudices*, którzy i *promotores* ich. Zaczem, iż to jest wielkie *exorbitans*, życzylbym, aby było *lege cautum*, aby *causidici ad publica officia et munera* nie bywali *accersiti*²⁰. Postulaty te nie znalazły jednak odbicia w uchwałach sejmu. Konstytucja 1678 r. potwierdza dawne postanowienia, uściślając tylko terminy ekskluzji w pełnieniu funkcji deputackiej i poselskiej²¹.

Inaczej traktowano deputatów duchownych, których od 1633 r. obowiązywała dwuletnia karencja w kandydowaniu²². Szlachta obawiała się, że duchowni częściej zasiadając w Trybunale zdobędą lepsze rozeznanie w jego procedurze i praktyce sędziowskiej — żądano więc dla nich karencji trzy-, a nawet czteroletniej i zrównania ich pod tym względem z deputatami świeckimi: *PP. deputaci duchowni aby co lat cztery bywali jako i świeccy. Prezydent nie tylko z krakowskiej i gnieźnieńskiej kapituły, ale i z inszych także ex subiectis capacibus aby był obierany [...]. Ciż deputaci duchowni aby nie bywali przy sądach kiedy nie ich dni, et non praetendant świeckich deputatów*²³.

2. Konflikt kompetencji. Kompetencja rzeczowa Trybunału obejmowała ogół spraw cywilnych i karnych stanu szlacheckiego. Sądowi sejmowemu natomiast podlegały najcięższe publiczne przestępstwa kryminalne (*causae mere criminales* wraz z *crimen laesae maiestatis*), nadużycia i przestępstwa urzędników w trakcie pełnienia obowiązków (*causae officii*) oraz niektóre publiczne i prywatne sprawy skarbowe i majątkowe (o niewydanie kwarty, o kaduki, o dobra *nullo iure recepta*, o granice między dobrami królewskimi a szlacheckimi itp.)²⁴. Z chwilą powstania Trybunału sąd sejmowy przestał być najwyższą instancją apelacyjną: nie mógł zmieniać lub uchylać dekretów trybunalskich, a także innych sądów, o ile wydane były zgodnie z prawem. Zachował jednak wyłączne prawo rozstrzygania precedensów prawnych (*nova emergentia*), mógł także uchylać dekrety trybunalskie w sprawach sądzonych z niewłaściwego rejestru lub nie mające dostatecznej podstawy prawnej. W tym wypadku wystarczyło stronie zasądzonej powołać się na nowo uzyskane dokumenty, aby dowieść, że wyrok nie był prawomocny. Wyrok Trybunału mógł być też anulowany przez sąd sejmowy, gdy wydany został z uchybieniem formalnym (*male obtentum*)²⁵.

²⁰ (Księga pamiętnicza) Jakuba Michałowskiego wojskiego lubelskiego [...] księga pamiętnicza..., wyd. A. Z. Helcel, Kraków 1864, s. 275. Postulat by *jurystowie posłami* nie byli wysuwał w 1656 r. prymas A. Leszczyński, zob. W. Czaplinski, *Próby reform państwa w czasie najazdu szwedzkiego*, w: Polska w okresie drugiej wojny północnej 1655-1660, t. I, Warszawa 1957, s. 311.

²¹ *O Deputatach Trybunalskich, Posłach Ziemijskich y Woyskowych obudwóch narodów explikacya*, VL, t. V, s. 555.

²² *O Deputatach Trybunalskich duchownych*, VL, t. III, s. 798.

²³ Instrukcja wizeńska 28 IX 1666, AGiZ, t. XXI, s. 432; instrukcja opatowska 28 IX 1666, WAP Gdańsk, rkps 300/R/Gg 50, s. 596, instrukcja łączyczna 23 VII 1668, BPAN Kraków, rkps 8327, s. 1094. Zob. też *Poparcie wolności*, Pisma polityczne, t. III, s. 333-334.

²⁴ Zob. Z. Szczęska, *Sąd sejmowy w Polsce od końca XV do końca XVIII wieku*, CPH, t. XX, 1968, z. 1, s. 102-104.

Kompetencje sądów królewskich: zadwornych, asesorskich, relacyjnych, referendarskich — obejmowały sprawy dóbr królewskich oraz miast i mieszczan.

Już z samego faktu, że Trybunał — jako główna instancja apelacyjna dla wszystkich sądów szlacheckich — obejmował sprawy dotyczące zarówno prywatnych, jak i publicznych interesów szlachty, wynikało wiele powiązań między wyżej wymienionymi rodzajami sądów. Rodziło to nieustanne kolizje w kwestiach rzeczowych i formalnych, tym bardziej iż Trybunał częstokroć zastępował sądy niższej instancji, ziemskie i grodzkie²⁶. Stan taki trwał niezmiennie i nawet dążenie do bardziej szczegółowego określenia rzeczowego zakresu działań trzech głównych sądów²⁷ nie dało widocznych rezultatów. Konflikt kompetencji dotyczył sporu w takich podstawowych kwestiach, jak:

- 1) właściwe forum dla określonego rejestru spraw,
- 2) prawo do ostatecznego wyrokowania,
- 3) egzekucja wyroków trybunalskich.

W instrukcjach poselskich te trzy kwestie zwykle łączyły się z sobą, co utrudnia oddzielne ich omawianie.

Spór o właściwe forum zaznaczał się najwyraźniej w tych przypadkach, gdy z inicjatywy dworu królewskiego pewne osoby pozywane były bezpośrednio na sąd sejmowy. Przypadki takie nasiliły się w latach sześćdziesiątych, zwłaszcza w czasie rokoszu Jerzego Lubomirskiego, gdy król i przychylni mu senatorzy usiłowali w ten sposób neutralizować działalność opozycji albo osłaniać stronników dworu. Wywoływało to gwałtowny sprzeciw „republikanów”, którzy domagali się, *aby każdy szlachcic jakimi mandatami indebite więcej nie był pociągany, ale iure terrestri in foro competenti iuxta praescriptum legum sprawować się powinien*²⁸. Najostrzejszym wyrazem tej reakcji był postulat sformułowany przez anonimowego publicystę w 1668 r. Stwierdzał on, iż *mandaty od przodków naszych in correctionem dworowi pozwolone, teraz zażywane bywają in oppressionem, gdy rozprzestrzeniając iura maiestatis, per obliquum, pod innych zbrodni nakierowanym zarzutem różne osoby, które dworowi na przeszkodzie, pod sąd swój i pod zemstę zaciągają [...]*. Proponował więc, aby wszystkie sprawy sądzone dotąd na sejmie pod przewodnictwem króla przekazać w gestię Trybunału, samemu zaś królowi pozostawić tylko sądy zadworne²⁹.

Z kwestią sporu o właściwe forum łączy się najczęściej problem instancji sądowej wydającej ostateczny wyrok w danej sprawie. Tutaj najczęstsze kolizje powodował nacisk szlachty poszukującej — często niezależnie od natury prawnej wnoszonej sprawy — korzystnych dla siebie rozstrzygnięć bądź w Trybunale, bądź w sądzie sejmowym. Mnożyły się więc praktyki, iż *кто в Трибунале Коронным в sprawie upadł, сейmem się ratować chce i в справках*

²⁵ W. Maisel, o.c., s. 101

²⁶ Ibidem, s. 92, i. n.

²⁷ Konstytucja 1633 r. *O Sądach Seymowych, zadwornych y Trybunalskich*, VL, t. III, s. 796-797.

²⁸ Instrukcja opatowska 15 X 1664, BPAN Kraków, rkps 8595, s. 25-26.

²⁹ *Poparcie wolności*, Pisma polityczne, t. III, s. 326.

wielu, mere nie należących sejmowi, mandatami na sejm evocatorie pociąganych wiele zostaje ludzi³⁰. Przyjęcie do ponownego rozpatrzenia sprawy osądzonej już w Trybunale powodowało kasowanie wyroku trybunalskiego. Uwydatniło to więc rolę sądu sejmowego jako instancji kasacyjnej³¹.

Jak wiadomo, aż do początków XIX w. nie istniała w Europie niezależna instytucja sądu kasacyjnego i kasacja wyroków sądowych należała tradycyjnie do atrybutów władzy monarszej. W Rzeczypospolitej kasacja wyroków stała się prerogatywą parlamentu, a nie samego monarchy, przy czym zakres kasacji został rzeczowo i formalnie ograniczony³². Wzmacniało to niezawisłość Trybunału, lecz nie stwarzało — zdaniem szlachty — dostatecznych gwarancji, aby jego decyzje były respektowane przez króla i parlament. Ponieważ w sądzie sejmowym istotną rolę odgrywał król (jako przewodniczący gremium sędziowskiego, złożonego z senatorów i posłów), podejrzliwa szlachta upatrywała w tej jego roli korzystanie — pod przykrywką sądu kolegiального — z dawnych uprawnień przysługujących monarchom predelekcyjnym. Istotnie, kasowanie dekretów trybunalskich na sejmie, a także zawieszanie ich przez glejty wydawane z kancelarii stało się za panowania Jana Kazimierza praktyką zbyt częstą, aby nie wywoływała protestów. Pełno ich w instrukcjach sejmikowych. Dobitny wyraz temu dała szlachta lubelska, podkreślając z naciskiem całkowitą niezależność Trybunału: *Trybunał Koronny, jedno fulcrum najpewniejsze swobody naszej et bonorum i prawa każdego custodiam et vindicationem (nulli alteri potestati subiacens) mający — aby nie był w dekretach swoich mandatami i inszemni wymyślnymi sposobami ruszany [...]*³³. Szlachta ruska skarżyła się: *Zagęściło się, że dekreta trybunalskie sejmowymi kasują i one znoszą, a przez niesłuszne nerwy suspendują zwyczajne processa cum summo status equestris praeiudicio*³⁴. Drażniło szlachtę, gdy kasacje sądu sejmowego wyraźnie wkraczały w kompetencje Trybunału, obejmując np. sprawy o dobra ziemskie³⁵, o zapisy testamentowe³⁶.

³⁰ Instrukcja proszowicka 7 II 1667, ASWK, t. III, s. 169; instrukcja włodzimierska (sejmiku wołyńskiego, 11 VI 1652, Archiw Jugo-Zapadnoj Rossii, (dalej cyt: AJZR), cz. II, t. 1 Kijew 1861, s. 437-438; instrukcja wiszeńska 31 XII 1653, AGiZ, t. XXI, s. 143; instrukcja radziejowska 28 III 1661; A. Pawiński, *Dzieje ziemi kujawskiej oraz akta historyczne do nich służące, t. II, Lauda i instrukcje 1572-1674, Warszawa 1888, s. 117.*

³¹ Zob. Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *Historia państwa i prawa Polski*, pod red. J. Bardacha, t. II, Warszawa 1971, s. 266.

³² W. Sobociński, *Sądownictwo Księstwa Warszawskiego a problem kasacji. Pierwsze pomysły i zaczątki organizacji kasacyjnej*, CPH, t. XXXIV, 1982, z. 2, s. 147.

³³ Instrukcja lubelska 24 X 1664, BOss., rkps 217, k. 141v.

³⁴ Instrukcja wiszeńska 19 V 1654, AGiZ, t. XXI, s. 154; instrukcja wiszeńska 28 II 1659, ibidem, s. 274-275. Podobne postulaty zgłaszały inne sejmiki: instrukcja czerska 7 XII 1648, BPAN Kraków, rkps 8319, k. 195; instrukcja włodzimierska (sejmiku wołyńskiego) 11 VI 1652, AJZR, cz. II, t. 1, s. 437-438; instrukcja radziejowska 28 II 1659, A. Pawiński, o. c., s. 88; instrukcja radziejowska 28 X 1666, ibidem, s. 173; instrukcja średzka 28 II 1659, BRacz., rkps 231, t. 1, s. 660; instrukcja średzka 14 XII 1667, WAP Gdańsk, rkps 300/29/158, k. 123; instrukcja sejmiku generalnego mazowieckiego 6 II 1662, BPAN Kraków, rkps 8334, k. 163v.

³⁵ Instrukcja łucka (sejmiku wołyńskiego) 30 I 1662, AJZR, cz. II, t. 2, Kijew 1888, s. 139.

³⁶ Instrukcja halicka 20 IX 1666, AGiZ, t. XXIV, s. 231; instrukcja halicka 3 III 1667, ibidem, s. 245.

i inne. Oburzano się szczególnie na kasowanie wyroków o infamie: *Sila to ubliża świętej sprawiedliwości, że infamie trybunalskie na wyuzdaną złość ludzką ogłoszone, sejmem bywają kasowane — co aby się żadnym sposobem nie działo, aż zadośćuczynieniem stronie, albo persona quietatione*³⁷. Jeszcze większe oburzenie wzbudzało czasowe zawieszanie lub częściowe tylko uwolnienie dekretem sejmowym od kary za zabójstwo: *że niektórzy pro crimine publico homicidii obwinieni et ad sessionem turreis [...] dekretowani, relaksacje sejmowe a sessione turreis [...] pootrzymywali*³⁸. Żądano przyspieszenie sądów o zabójstwo i przekazania ich do wyłącznej gestii Trybunału³⁹.

Często spotyka się też w instrukcjach sejmikowych ogólne żądanie, aby wbrew prawu 1659 r.⁴⁰ nie dawano z kancelarii koronnej glejtów dla osób osądzonych na Trybunał⁴¹. Król od 1641 r. nie miał już prawa wydawania glejtów przy infamiach wyrokowanych oczywiście (*ex personali*), lecz jedynie zaocznie (*in contumaciam*)⁴². Wyrok zaoczny łatwy był do uzyskania: wystarczyło, aby oskarżony oddalił się z miejsca sądów, zanim wyrok został *namówiony*. Aby glejt uzyskany w tych warunkach miał ważność, musiał mieć aprobatę sejmu; często jednak dawno glejty *ex senatus consulto*, które od glejtów sejmowych różniły się tym, że powoływały się wyraźnie na decyzje rady senatu⁴³. Mimo drastycznych ograniczeń uprawnień króla w działaniu na rzecz ochrony osób skazanych sądownie, widziano w nim ciągle jeden z głównych czynników podważających kompetencje Trybunału i jego prestiż. Uwidoczniło się to na sejmie 1661 r. W trakcie burzliwej debaty posłowie zarzucali królowi, że kasując mandaty dekrety Trybunału dąży do ograniczenia szlacheckich wolności i niezawisłości jurysdykcji. Przygotowany w izbie poselskiej projekt konstytucji mającej rozszerzyć gwarancje nienaruszalności decyzji Trybunału nie został jednak uchwalony⁴⁴. Mimo iż na kolejnym sejmie 1662 r. posłowie uparcie domagali się, aby wyroki Trybunału *dekretami sejmowymi i zadwornymi nie były*

³⁷ Instrukcja żytomierska (sejmiku kijowskiego) 28 III 1661, AJZR, cz. II, t. 2, s. 113.

³⁸ Instrukcja lubelska 10 II 1666, BOss, rkps 217, k. 147 v; toż instrukcja lubelska 28 IX 1666, ibidem, k. 151. Ciekawy przykład takiej czasowej „relaksacji” notuje konstytucja 1646 r.: *Relaxacya wieży Urodzonego Podsejda Liwskiego*, VL, t. IV, s. 94-95.

³⁹ Instrukcja lipieńska (ziemi dobrzyńskiej) 16 X 1664, Lauda sejmikowe ziemi dobrzyńskiej, wyd. F. K l u c z y c k i, Kraków 1887 s. 41, instrukcja lipieńska 12 XII 1667, ibidem, s. 75.

⁴⁰ *Infames et banniti w Koronie y W.X. Ruskim mieysca mieć nie mogą*, VL, t. IV, s. 634.

⁴¹ Instrukcja opatowska 21 XII 1651 (S. Oświęcim), Stanisława Oświęcimsa dyaryusz, 1643-1651, wyd. W. C z e r m a k, Kraków 1907, s. 383; instrukcja opatowska 19 II 1665, BPAN Kraków, rkps 360, k. 577v; instrukcja opatowska 14 XII 1667, WAP Gdańsk, rkps 300/29/158, k. 149; instrukcja sejmiku generalnego mazowieckiego 6 II 1662, BPAN, Kraków, rkps 8334, k. 163v; instrukcja radziejowska 3 II 1666, A. Pawiński, o.c., s. 159; instrukcja radziejowska 19 XII 1667, ibidem, s. 196; instrukcja halicka 1 III 1666, AGiZ, t. XXIV, s. 222-223; instrukcja halicka 20 IX 1666, ibidem, s. 233; instrukcja halicka 3 III 1667, ibidem, s. 247.

⁴² *O sublewacyach y gleytach w Koronie*, VL, t. IV, s. 12.

⁴³ J. R a f a c z, *Glejty ex senatus consulto*, w: *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*, t. I, Kraków 1938, s. 372-374.

⁴⁴ S. O c h m a n n, *Sejmy lat 1661-1662*, Wrocław 1977, s. 82-83, 123.

znoszone⁴⁵ — król nie zmieniał swego postępowania. Nie sprzyjało to oczywiście i tak już kulejącej egzekucji wyroków sądowych. Niezależnie od skomplikowanej i przewlekłej procedury egzekucyjnej⁴⁶, brak ścisłego współdziałania władzy wykonawczej z jurysdykcją trybunalską powodował tak bardzo demoralizujące zjawisko, jakim była zwłoka w wykonywaniu wyroków bądź też zupełne uchylanie ich przez organa wykonawcze niższego i wyższego szczebla. Istniały też przypadki, iż same sądy utrudniały egzekucję wyroków, o czym świadczy następujący zapis: *Sila przez to świętej ubliża się sprawiedliwości, gdy iudicia minorum subselliorum ukrzywdzonym egzekucyje nie czynią, parte adversa stem grzywien gravamen znoszące. Za czym lege publica cavendum, aby ratione gravaminis w Trybunale Koronnym nie 100, ale 300 grzywien były karane takowe officia*⁴⁷.

Wszystkie te czynniki utrudniające wykonywanie wyroków trybunalskich sprawiły, że szlachta zaczęła zastanawiać się nad środkami bardziej radykalnymi. Proponowano więc: gdyby starostowie nie mogli sobie poradzić z egzekucją wyroku wydanego na kogoś *potężnego [...] już osądzonego, [...] albo do sądu nie stającego [...]*, za obwieszczeniem trybunalskim *ma hetman chorągwie zesłać i tam obrócić, jako Trybunał ordynować będzie — sub poena interposita*⁴⁸. W tej sytuacji nastąpiło znaczne zaostrzenie wymagań, jakie szlachta formułowała pod adresem króla, żądając, aby nie brał nikogo pod swoją protekcję, ani się *wdawał w listy jakie*. Domagała się nawet odebrania sejmowi i przekazania Trybunałowi sędzenie *crimen laesae maiestatis*⁴⁹.

Również królewski sąd dworski („zadworny”), w którym król faktycznie nie zasiadał, był przedmiotem krytyki. Głównym powodem była tu uciążliwość, jaką sprawiała stronom sądzącym się konieczność podążania za dworem, który przemieszczał się po kraju. Szlachta domagała się więc, aby sądy zadworne ograniczały się jedynie do orzekania w sprawach granicznych dóbr królewskich, gruntów i szkód miejskich, natomiast wszelkie inne sprawy miały być przekazane Trybunałowi⁵⁰. Nie brakło przy tym zarzutów, że sąd zadworny znosi dekrety trybunalskie⁵¹.

Próbowano także ograniczyć kompetencje sądu marszałkowskiego, upatrując w nim również narzędzie królewskie i dowodząc tego na przykładzie procesu Hieronima Radziejowskiego z 1652 r. Postulowano więc, aby sąd marszałkowski orzekał głównie *in civilibus poenis*, wyjątkowo zaś sądził w sprawach kryminalnych i to tylko plebejów, szlachtę nieosiadłą lub notorycznych kryminalistów ze

⁴⁵ Instrukcja proszowicka 30 I 1662, ASWK, t. III, s. 57; instrukcja łączyczna 30 I 1662, BPAN Kraków, rkps 8327, s. 900; instrukcja łucka (sejmiku wołyńskiego) 30 I 1662, AJZR, cz. II. t. 2, s. 139.

⁴⁶ Z. K a c z m a r c z y k, B. L e ś n o d o r s k i, o.c., s. 404-405.

⁴⁷ Instrukcja zatorska 27 I 1666, ASWK, t. III, s. 114.

⁴⁸ *Poparcie wolności*, Pisma polityczne, t. III, s. 327.

⁴⁹ Ibidem, s. 321, 326-327.

⁵⁰ Instrukcja wiszeńska 15 XII 1648, AGiZ, t. XXI, s. 48-49.

⁵¹ Instrukcja proszowicka 30 I 1662, ASWK, t. III, s. 57.

szlachty osiadłej. Natomiast kryminały popełniane przez szlachtę osiadłą „pod bokiem pańskim” powinny być sądzone na Trybunale⁵².

Dążenie „republikańskiej” szlachty, aby Trybunał nie tylko zachował w pełni swą suwerenność, lecz także rozszerzył prerogatywy, nie ograniczało się do wysuwania postulatów — usiłowano to osiągnąć *via facti*. Broniąc więc swej niezależności i prestiżu Trybunał sam często przekraczał określone prawem granice. Nasuwa się przypuszczenie, iż korzystał on z ograniczeń, jakie narzucał sobie nadmiernie przeciążony sąd sejmowy⁵³. Szlachta protestowała przeciwko takim praktykom Trybunału jedynie wtedy, gdy godziło to w jej interesy. Domagała się więc np. *aby się Trybunał w jurysdykcje cudze, a mianowicie taksy i foralia nie wdawał*⁵⁴. Zdecydowanie piętnowała uzurpowanie przez Trybunał rozstrzygnięć o charakterze precedensowym (tzw. prejudykatów) lub wyrokowanie w innych sprawach należących do sądu sejmowego. *Dzieje się to z wielkim bezprawiem* — stwierdzała szlachta halicka — *kiedy [...] sąd trybunalski w sprawy sobie nie należyte wdaje się i extra propositionem strony powodowej o rzeczy stanom koronnym kognicyi podległe — iudicata formuje*⁵⁵.

3. Sprawy sądzone na Trybunale. Obserwowane od połowy XVII w. dążenie do rozszerzenia kompetencji i uzyskania formalnej preponderancji Trybunału nad innymi rodzajami sądów, znajdowało odbicie przede wszystkim w materii spraw sądowych. Zaznacza się tu dość wyraźne wykraczanie poza rejestry spraw sądzonych dotąd na Trybunale i sięganie po nowe. Czynnikiem pobudzającym tego rodzaju praktyk była, nasilająca się w latach sześćdziesiątych, krytyka polityki dworu, skierowana przeciw popierającym ją ministrom, senatorom i posłom.

Przypisując Trybunałowi rolę „trybunału stanu”, opozycja szlachecka domagała się sądenia i karania na nim ministrów i urzędników dworu za niewłaściwe wykonywanie swych obowiązków. Żądano więc stawiania przed Trybunałem kanclerzy nie tylko za wydawanie *uniwersałów przeciwnych prawom, także mandatów i glejtów*, lecz nawet za dawanie takich odpowiedzi posłom *które by animos civium [...] exacerbare mogły*, i w ogóle za niegodne traktowanie izby poselskiej⁵⁶. Domagano się pozywania na Trybunał podskarbich za wydawanie na inne cele sum z kwarty⁵⁷, za brak nadzoru nad insygniami koronnymi⁵⁸, za

⁵² *Poparcie wolności*, Pisma polityczne, t. III, s. 327.

⁵³ Z. K a c z m a r c z y k, B. L e ś n o d o r s k i, o. c., s. 396.

⁵⁴ Instrukcja lubelska 28 II 1659, BOss., rkps 217, k. 128.

⁵⁵ Instrukcja halicka 21 III 1661, AGiZ, t. XXIV, s. 180.

⁵⁶ Instrukcja proszowicka 30 I 1662, ASWK, t. III, s. 53-54.

Podczas sejmiku 1662 r. konfederaci wojskowi żądali sądenia na Trybunale obu kanclerzy: koronnego i litewskiego. Po zakończeniu sejmiku król zgodził się, aby sądził ich Trybunał Lubelski, ale bez uchwały sejmiku zgoda taka była czystą fikcją. S. O c h m a n n, o. c., s. 238.

⁵⁷ Instrukcja halicka 21 III 1661, AGiZ, t. XXIV, s. 119.

⁵⁸ Instrukcja średzka 28 III 1661, B. R a c z, rkps 231, t. 2, s. 17.

wprowadzenie *szelągów wołoskich*⁵⁹. Także pisarze skarbowi mieli odpowiadać przed Trybunałem za to, że przy odbieraniu kwitów od kwarty [...] więcej od kwitów biorą, aniżeli sama pensja dorocznie czyni⁶⁰. Większą wagę miał niewątpliwie postulat pociągania do odpowiedzialności najwyższego urzędnika wojskowego — hetmana, gdyby po dwóch napomnieniach na sejmie w opisanych powinnościach dosyć nie uczynił, albo za opresora był miany. Pozwany przez obranego na sejmiku instygatora, miałby być sądzony *ex registro militari* i *bulawy odsądzony, którą po dekrete powinien będzie król komu inszemu oddawać*⁶¹. Jak wiadomo, postulat ten został spełniony dopiero w konstytucji 1717 r.

Ustawiczne absentowanie się dużej liczby senatorów od rezydencji przy boku króla (zwłaszcza podczas rokoszu Lubomirskiego) irytowało szlachtę do tego stopnia, iż zaczęła domagać się karania ich na Trybunale Koronnym zarówno za uchylanie się od rezydowania, jak też za dawanie „złych rad” królowi. Kary nie miały się ograniczać do podwyższania grzywny⁶², lecz groziły pozbawieniem urzędu⁶³. Szlachta mazowiecka uskarżając się na „oprymowanie” jej przez senatorów, domagała się uchwalenia stosownego prawa *aby iniuriatis w Trybunale Koronnym Piotrkowskim peremptorie ex speciali registro odpowiadali. A ta konstytucja samemu tylko województwu mazowieckiemu służyć ma*⁶⁴.

Walka polityczna, jaka toczyła się w latach sześćdziesiątych na sejmach, spowodowała zaostrzenie cenzury także wobec posłów. Opozycja antydworska domagała się przekazania w gestię Trybunału pociągania do odpowiedzialności członków deputacji sejmowych: do rachunków skarbowych — za podpisywanie ich przed rozliczeniem się podskarbiego⁶⁵; do ostatecznego redagowania tekstów konstytucji — za popełniane tam błędy i przeinaczenia⁶⁶. Na Trybunał proponowano pozywać też posłów, którzy przekroczyli swoją instrukcję, złamali prawo lub zbyt późno przybyli na sejm — a nie zostali należycie osądzeni na sejmiku relacyjnym⁶⁷. Wnoszono także, aby sądzić na Trybunale marszałka poselskiego, jeżeli nie zamknie obrad po zgłoszonym proteście jakiegoś posła⁶⁸. W chórze tym zabrzmiał dysonansem głos pewnego senatora, który na drugim

⁵⁹ Instrukcja średzka 19 II 1665, ibidem, s. 82; instrukcja średzka 28 IX 1666, BPAN Kraków, rkps 8598, k. 549.

⁶⁰ Instrukcja łączyczna 23 VII 1668, BPAN Kraków, rkps 8327, s. 1089.

⁶¹ *Poparcie wolności*, Pisma polityczne, t. III, s. 331-332.

⁶² Zgodnie z konstytucjami 1607 i 1609 r. *O mieszkaniu Senatorów* (VL, t. II, s. 1597-1598 i 1661-1662) grzywna taka wynosiła 2000 złp dla senatorów świeckich i miała być egzekwowana na Trybunale Skarbowym w Radomiu.

⁶³ Instrukcja sejmiku średzkiego 28 III 1661, BRacz., rkps 231, t. 2, s. 11; instrukcja halicka 20 IX 1666, AGiZ, t. XXIV, s. 230; instrukcja halicka 3 III 1667, ibidem, s. 244.

⁶⁴ Instrukcja czerska 14 XII 1667, BPAN Kraków, rkps 8319, k. 329v.

⁶⁵ Instrukcja halicka 8 X 1664, AGiZ, t. XXIV, s. 204.

⁶⁶ Instrukcja halicka 7 XII 1667, ibidem, s. 260.

⁶⁷ *Poparcie wolności*, Pisma polityczne, t. III, s. 323-324.

⁶⁸ Instrukcja wiszeńska 28 IX 1666, AGiZ, t. XXI, s. 422.

sejmie 1666 r. żądał, aby poseł, który zerwie sejm, był sądzony na Trybunale o to, czy miał ku temu słuszne powody⁶⁹.

Było oczywiste, iż pozywanie posłów na Trybunał nie tylko podważa suwerenność najwyższego organu Rzeczypospolitej, ale uderza także w samych zwolenników takiej cenzury izby poselskiej. Prawna ochrona immunitetu poselskiego była równie konieczna dla stronników dworu królewskiego, jak i jego przeciwników, tym bardziej iż gwarancję taką zawierała konstytucja 1649 r., reasumująca dawny statut z 1510 r.⁷⁰ Natychmiast więc pojawiły się — głównie wśród opozycji — głosy, domagające się, aby wszelkie kondemnaty trybunałskie na posłów wydane *sub tempus functionis poselstwa*, były na sejmie znoszone⁷¹.

Mimo iż jeszcze w końcu XVI w. pojawiło się żądanie, aby *gdy kto libere pro Republica na sejmikach i na zjeździech mówi, żeby nie była oppressio*⁷² — gwarancje wolności słowa szlacheckiego aż do końca panowania Wazów nie uzyskały sankcji prawnej. Jednakże od 1665 r. obrona „wolnego słowa” staje się jednym z głównych haseł opozycji antydworskiej: *Mandaty in oppressionem liberae vocis et convulsionem rei iudicatae, iż przeciw prawu wydane bywają — nullitatis vitio subiacere powinny. O które instygator cum delatore aby był poena mille marcarum in iudicio tribunalitio processu fisci vindicanda karany*⁷³. Rezultatem tych usiłowań była konstytucja 1669 r. *Ratio liberae vocis*⁷⁴. Konstytucja ta może być interpretowana jako *swoista forma zagwarantowania przez prawo karne „złotej wolności” szlacheckiej*⁷⁵ albo też jako prawna ochrona posłów przed złośliwymi skargami i zaocznymi wyrokami, uzyskiwanymi na sądach celem uniemożliwienia im objęcia funkcji poselskiej⁷⁶. Wydaje się, iż można się zgodzić z tym ostatnim stwierdzeniem, że nie chodzi tu naprawdę o tłumienie wolnego głosu. Pod hasłem obrony „wolnego słowa” opozycja zwalczała wszelkie formy restrykcji, jakie stosował dwór wobec opozycyjnych kandydatów i wybranych już posłów, powodując zaskarżanie ich i pozywanie na sądy, nim jeszcze pojawili się na sejmie.

Dalszym postulatem rozszerzającym zakres kompetencji Trybunału była propozycja uchwalenia konstytucji ustalającej tryb apelacji od sądów skarbowych do Trybunału⁷⁷.

⁶⁹ AGAD, A. Bran. Sucha, rkps 42/56, s. 617.

⁷⁰ *O sądach Posłów Ziemskich na Seymie będących*, VL, t. IV, s. 285.

⁷¹ Instrukcja proszowicka 14 XII 1667, ASWK, t. III, s. 193.

⁷² Instrukcja średzka 3 XI 1590, Akta sejmikowe województwa poznańskiego i kaliskiego, t. I, cz. 1, wyd. W. Dwořaczek, Poznań 1957, s. 148.

⁷³ Instrukcja włodzimierska (sejmiku czernihowskiego) 19 II 1665, AJZR, cz. II, t. 2, s. 169; instrukcja włodzimierska (sejmiku czernihowskiego) 3 II 1666, ibidem, s. 188; instrukcja włodzimierska (sejmiku brackiego) 19 II 1665, ibidem, s. 176; instrukcja łucka 7 II 1667, ibidem, s. 214; instrukcja wienieńska 19 II 1665, AGiZ, t. XXI, s. 404; instrukcja wienieńska 28 IX 1666, ibidem, s. 432-433; instrukcja zatorska 11 VIII 1669, ASWK, t. III, s. 284.

⁷⁴ VL, t. V, s. 16.

⁷⁵ Z. Kaczmarski, B. Leśnodorski, o.c., s. 333.

⁷⁶ W. Maisel, o.c., s. 94.

⁷⁷ Instrukcja wienieńska 19 II 1665, BPAN Kraków, rkps 8350, k. 297; Obok Trybunału

Kiedy kolejne konfederacje wojskowe z lat 1659, 1661-1663, 1665-1666 wprowadziły na wokandę Trybunału ogromną liczbę skarg na żołnierskie gwałty, rabunki i ekscesy, szlachta zaczęła domagać się uściślenia prawa i zaostreżenia sankcji karnych na żołnierzy⁷⁸. W jednej z instrukcji czytamy: *Ponieważ ludzie ukrzywdzeni żadnej sprawiedliwości na komisjach, ani satysfakcji od żołnierzy odnieść nie mogli (albo rzadko kto i nie tak rzetelnie jako potrzeba), tedy [...] aby nie na komisjach, ale tam, gdzie prawo nazaczyło ukrzywdzeni szkód swoich dochodzili et excepty żołnierzom przeciwko prawu dane, żadnej wagi mieć nie mają*⁷⁹. Charakterystyczne było żądanie wysuwane przez szlachtę mazowiecką: 1) aby wykroczenia żołnierskie były sądzone w Trybunale piotrkowskim, a nie lubelskim⁸⁰, 2) aby uchwalić nową konstytucję, zgodnie z którą: *żołnierze w Trybunale ex speciali registro o krzywdy poczynione perempte sprawowali się, a jednocześnie duchownym wzbronione byłoby zasiadanie w takich sądach*⁸¹.

Domagała się też pokrzywdzona szlachta, aby sędzić w Trybunale *ex registro militari* tych, co *onerowawszy dobra swoje zastawami i quovis modo przez kontrakty roborowane, a potem nie uczyniwszy dosyć kontraktom i kredytorom swoim — najeżdżają ich dobra [...]*. Toż się o tych rozumieć ma, którzy dobra za dekretem trybunalskim przez urząd oddane — *violenter najeżdżają i odbierają*⁸². Sądzenie tego rodzaju spraw *inter causas militares* mogło mieć uzasadnienie w tym, że do najazdu używano wojska (np. gwardii magnackich). Równocześnie jednak skarżono się na nadużywanie rejestru militarnego w Trybunale, gdyż *lubo ślachcic nie jest żołnierzem — od drugiego bywa do rejestru militarium pozwany o jakąkolwiek sprawę, która do ziemstwa, albo do grodu należeć by miała. Żądano więc, aby ten registr tylko sądził ślachcicowi z żołnierzem, a nie ślachcicowi z ślachcicem*⁸³. Odpowiedzią na postulaty i skargi szlachty w tej materii była konstytucja 1667 r. *Causae militares na Trybunale*⁸⁴, dość niejasna w treści i pozwalająca na różne interpretacje.

Sprzedaż urzędów i tytułów, jaką — wzorem Francji — zaczął praktykować na szerszą skalę dwór polski od Władysława IV, a zwłaszcza za Jana Kazimierza⁸⁵, wywołała wiele krytyk, poczynając od głośnej sprawy kupna urzędu podkanclerzkiego przez Hieronima Radziejowskiego⁸⁶. Szlachta domagała się więc nie

Radomskiego od 1658 r. zaczęto powoływać sądy skarbowe wojewódzkie, zob. Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, o. c., 260.

⁷⁸ Konstytucja 1638 r. *O sądach żołnierskich na Trybunałach*, (VL, t. III, s. 932 określała tylko procedurę sądu, ale nie rzeczowy zakres spraw.

⁷⁹ Instrukcja wiszeńska 31 XII 1653, AGiZ, t. XXI, s. 141.

⁸⁰ Instrukcja sejmiku generalnego mazowieckiego 25 X 1649, BPAN Kraków, rkps 8334, k. 139.

⁸¹ Instrukcja sejmiku generalnego mazowieckiego 5 XI 1664, ibidem, k. 164v.

⁸² Instrukcja opatowska 14 XII 1667, WAP Gdańsk, rkps 300/29/158, k. 155.

⁸³ Instrukcja wiszeńska 3 XII 1666, BPAN Kraków, rkps 8350, k. 286v.

⁸⁴ VL, t. IV, s. 944.

⁸⁵ W. Czaplinski, *Sprzedawanie urzędów w Polsce w połowie XVII w.*, Przegląd Historyczny, t. L, 1959, z. 1, s. 51-69.

⁸⁶ A. Kersten, *Walka o pieczęć*, Sobótka, t. XXX, 1975, nr 2, s. 275-287.

tylko, *aby ten, kto co da za jakiekolwiek beneficium publicum, lub utile, lub honorificum o to w Trybunale convictus nie tylko beneficium ale honor i własne dobra tracił, iuxta statuta de cortesianis*⁸⁷ — ale też, by urzędnicy i ministrowie biorący udział w tym procederze również odpowiadali za to na Trybunale⁸⁸.

Ze sprzedażą urzędów łączyło się również nabywanie i używanie tytułów cudzoziemskich, które *iz praeiudicant aequalitati generis et auctoritati nobilitatis derogant* było stale potępiane z żądaniem kary infamii i sądenia na Trybunale *in registro speciali*⁸⁹. Powoływano się przy tym na konstytucje z 1638 r.⁹⁰ oraz z 1641 r.⁹¹, żądając ich obostrzenia, gdyż nic nie mówiły o karaniu winnych.

Inne wykroczenia szlachty, piętnowane przez sejmiki domagające się ich karania na Trybunale, to: bezprawne pobieranie na użytek prywatny myta na drogach i mostach przez właścicieli dóbr⁹², przechowywanie wbrew prawu⁹³ *ludzi narodu wołoskiego i cygańskiego*⁹⁴.

Ze spraw dotyczących plebejów należy wymienić następujące żądania: aby z kancelarii koronnej nie wydawano mandatów na sąd sejmowy mieszczanom procesującym się ze szlachtą, którzy na Trybunale nie uzyskali sprawiedliwości⁹⁵; aby na Trybunale *poena colli* i konfiskatą majątku karani byli Żydzi, którzy pod imieniem szlachty arendują dobra szlacheckie i królewskie; szlachcic firmujący swoim nazwiskiem takie fałszywe arendy ma być karany na Trybunale *poena falsi*⁹⁶.

4. Procedura. Wiele przyczyn składało się na to, że procedura sądów trybunalskich była chwiejna, przewlekła i niejasna. Jedno z największych powikłań wynikało z nieprzestrzegania „porządku rejestrowego”, tj. materii prawnej samych rejestrów, jak też kolejności spraw wpisanych w dany rejestr. To właśnie powodowało najwięcej skarg. I tak szlachta lubelska domagała się, aby rejestr spraw kryminalnych (*registr taktowy*) pozostawał w sądzie ziemskim i tam był rejestrowany⁹⁷; bardziej zaś precyzyjnie określała nadużycia rejestrowe ta sama szlachta w innej instrukcji: *Aby [...] nie ex arbitrio marszałka i prezydenta registra spraw do sądu podawane były, ale te, które przez sąd ziemski do sądenia będą podane Trybunał sądził*⁹⁸. Sprzeciw szlachty budziły też nowe,

⁸⁷ *Statuta Alexandri regis, Petricoviae sancita A^o 1504*, VL, t. I, s. 295-298.

⁸⁸ *Dyskurs o eksorbitancjach*, Pisma polityczne, t. III, s. 348.

⁸⁹ Instrukcja opatowska 28 IX 1666, WAP Gdańsk, rkps 300, R/Gg 50, s. 599.

⁹⁰ *O tytułach cudzoziemskich*, VL, t. III, s. 931.

⁹¹ *O tytułach*, VL, t. IV, s. 8-9.

⁹² Instrukcja halicka 12 V 1654, AGiZ, t. XXIV, s. 110-111.

⁹³ Konstytucja 1578 r. *Cygani*, VL, t. II, s. 972; konstytucja 1638 r. *Sol Wołoska*, VL, t. III, s. 958.

⁹⁴ Instrukcja Lubelska 15 XII 1648, BOss., rkps 217, k. 76v.

⁹⁵ Instrukcja opatowska 19II 1665, BPAN Kraków, rkps 360, s. 580.

⁹⁶ Instrukcja wiszeńska 15 XII 1651, AGiZ, t. XXI, s. 95.

⁹⁷ Instrukcja lubelska 24 X 1664, BOss., rkps 217, k. 142; instrukcja lubelska 27 VII 1668, ibidem, k. 158.

⁹⁸ Instrukcja lubelska 28 IX 1666, ibidem, k. 151.

w Trybunale wymyślone, specjalne rejestra⁹⁹. Dezynwoltura, z jaką sędziowie i urzędnicy Trybunału traktowali porządek i regulamin sądowy sprawiała, iż często dowolnie mieszano różne czynności procesowe i pozaprocessowe¹⁰⁰. Stan taki, sprzyjający różnego rodzaju machinacjom i nadużyciom powodował ciągle protesty szlachty, która domagała się, by zapobiec każdorazowym zmianom porządku sądenia przez określenie stałej kolejności spraw na każdy dzień i obwarowanie tego prawem¹⁰¹.

Z innych istotnych przyczyn wadliwego funkcjonowania Trybunału trzeba wymienić permanentne gromadzenia się zaległości, m.in. wskutek: *zagęszczonego rejestru causarum mixti fori et compositi iudicii*, zbyt rzadkiego odbywania sesji sądowych, małej frekwencji sędziów na sesjach, często z przyczyn bankietów odbywanych w dniach przeznaczonych na sądy¹⁰². Inna z ważnych przyczyn — nadmierna przewlekłość samego procesu sądowego, powodowana formalizmem procedury — wydawała się szlachcie chyba czymś bardziej naturalnych i nie wywoływała specjalnej krytyki. Propozycje usprawnienia ograniczały się tutaj do kwestii marginalnych. Szlachta sandomierska postulowała więc *skrócenie procesu, aby do zapisu in termino lucri decreta była satisfactio sub vadio, quod in defectu solutionis decernitur ac ministerialis ad intromitendum in bona iure victi additur, quam intromissionem iure victum non denegabit sub poena bannitionis in terminis iudicialibus*¹⁰³. Niezależnie od skomplikowania procedury i przewlekłości samego procesu sądowego, niewydolność sądów trybunalskich potęgowała praktyka obalania wyroków w sprawach już osądzonych i wznawianie procesów, np. przez zaskarżenie plenipotentą o znowę ze stroną przeciwną lub o niedbałą obronę powierzonej mu sprawy¹⁰⁴.

Osobną kwestią był udział deputatów duchownych w Trybunale. Jak zauważył Witold Maisel: „Przedmiotem licznych interwencji sejmikowych był w ciągu XVII w. fakt włączania się deputatów duchownych do sądenia spraw nie należących do ich kompetencji, tj. dotyczących stron procesowych i dóbr świeckich, a nawet do spraw sądzonych z rejestru taktowego obejmującego sprawy przestępstw kryminalnych i przeciwko bezpieczeństwu publicznemu”¹⁰⁵. Najwidoczniej zakaz przydawania deputatów duchownych do sądenia na

⁹⁹ Instrukcja czerska 3 II 1666, BPAN Kraków, rkps 8319, k. 298; instrukcja wiszeńska 28 IX 1666, AGiZ, t. XXI, s. 436.

¹⁰⁰ Skarżono się już na to w 1615 r., że *procesy, przewody prawne, dekreta i res iudicatae żadnej esksempcyi nie mają*, instrukcja wiszeńska 19 I 1615, AGiZ, t. XX, s. 144.

¹⁰¹ Instrukcja proszowicka 19 V 1654, ASWK, t. II, s. 189.

¹⁰² Instrukcje halickie: 1 III 1666, 20 IX 1666, 1 III 1667, 3 XII 1667, AGiZ, t. XXIV, s. 222, 232, 246, 260; instrukcja zatorska 28 III 1661, ASWK, t. III, s. 10; *List Bolesława Żalowańskiego na sejmik wolkowyski*, Pisma polityczne, t. III, s. 127-132.

¹⁰³ Instrukcja opatowska 15 X 1664, BPAN Kraków, rkps 8595, s. 10-11; instrukcja opatowska 28 IX 1666, WAP Gdańsk, rkps 300, R/Gg 50, s. 600.

¹⁰⁴ Konstytucja 1638 r. *O nieznoszeniu dekretów Trybunalskich w W.X. Litewskim przez plenipotentów*, VL, t. III, s. 936.

¹⁰⁵ W. Maisel, o. c., s. 85.

Trybunałe apelacji z sądów podkomorskich, ziemskich i grodzkich¹⁰⁶ nie skutkował, skoro szlachta wielokrotnie protestowała przeciwko naruszaniu tego zakazu. I tak szlachta ruska domagała się, aby deputaci duchowni *przy sprawach sądowi duchownemu nie należących nie zasiadali i nie mieszały się, oprócz taktów i kadencyj sądów swoich*¹⁰⁷. Protestowano też, gdy deputaci duchowni łamali prawo, delegując do spraw *mixti fori*, zamiast 6 osób spośród siebie — wszystkich obecnych deputatów duchownych, tj. 13, chcąc, aby głosy ich przeważały głosy deputatów świeckich¹⁰⁸. Sejmik halicki żądał, aby duchowny raz tylko mógł przydywować w Trybunale, gdyż *dyktatura ichmci księży prezydentów duchownych [...] bardzo się synom koronnym nadprzykrzyła*¹⁰⁹. Szczególnie obciążona licznymi procesami z duchowieństwem szlachta mazowiecka domagała się nawet, aby *compositum iudicium w Trybunale zniesione było [...] i ichmość panowie duchowni ex speciali [registro] spraw nie sądzili — in futurum prawem obwarować*¹¹⁰. Autor anonimowego dyskursu¹¹¹ obszernie uzasadniał tego rodzaju pretensje: *Albo to compositum iudicium znieśmy, albo je tak meliorujmy, żeby causae inter spiritualem et saeculare w wszyscy deputaci świeccy z sześciami duchownymi sądzili; albo przynajmniej dwanaście świeckich a sześć duchownych. A do taktów niech nie należą ichm. pp. duchowni, marszałka niech nie obierają — bo nie obierą tylko tego, co by ich stronę jak najlepiej trzymał. Przy sądach świeckich casus niech ichm. nie bywają, bo i tam tak praktykując, że przeciwko komu ichm. — przegra pewnie. K temu, że secreta iudicii revelant i to, kiedy który deputat w podawaniu swej sentencji przeciwko której stronie wotuje — wydają. Rzeczysz: »ale przysięgają?« Przysięgająć i na to upominków nie brać, a nie biorą? A co za dziw: zaż się nie rozgrzeszą? Rozgrzeszą i świeckiego, a kiedy jeszcze przeciwko heretykom — i dopieroż! Nuż konstytucja anni 1616 o poprawie Trybunału, aza nie generalis jest, nie ekscypując ichm. pp. deputatów duchownych, w której to expressum stoi, żeby deputaci nie byli obierani aż po lat czterech, secus obrani miejsca w sądziech aby nie mieli? Cóż, ażeż ichm. pp. deputaci podlegają tej konstytucji? Jeżeli nie kilka perpetui „magistratus” — pewnie zawsze jeden „cwiczek” [...]. Ale cóż, nie masz forum, nie masz poena na żadnego księdza, ni skąd na ichm. biskupy [...].*

Mimo oczywistej niedoskonałości, jeżeli chodzi o procedurę i praktykę sądów trybunałskich, szlachta uważała, że i tak powinny być one wzorem zarówno dla sądu sejmowego, jak też i dla samego sejmu. Na sejmie koronacyjnym 1649 r. domagano się, aby *registra sądzone podczas sejmu ad instar trybunałskich*

¹⁰⁶ Konstytucja 1633 r. *O sprawach Trybunałskich stanu duchownego*, VL, t. III, s. 806.

¹⁰⁷ Instrukcja wiszeńska 15 X 1664, AGiZ, t. XXI, s. 384; instrukcja wiszeńska 23 VII 1668, *ibidem*, s. 476.

¹⁰⁸ Instrukcja proszowicka 14 XII 1667, ASWK, t. III, s. 192.

¹⁰⁹ Instrukcja halicka 1 III 1666, AGiZ, t. XXIV, s. 221; instrukcja halicka 20 IX 1666, *ibidem*, s. 232; instrukcja halicka 3 III 1667, *ibidem*, s. 246.

¹¹⁰ Instrukcja sejmiku generalnego mazowieckiego 5 XI 1664, BPAN Kraków, rkps 8334, k. 165v.

¹¹¹ *Niewola szlachecka albo dyskurs pewny o niewoli szlachty polskiej, którą cierpią od duchownych*, BOss., rkps 226, s. 935-937.

*ekspediowane były*¹¹². Postulat ten rozszerzano także na sądy królewskie (*zadworne*)¹¹³. Niektóre jednak propozycje stosowania się do wzorów Trybunałskich napotykały zdecydowany sprzeciw. Gdy na pierwszym sejmie 1652 r. Marcin Dębicki zgłosił projekt, by posłowie byli zaprzysięgani według rot deputatów trybunałskich, sprzeciwił się temu instygator koronny Daniel Żytkiewicz argumentując, iż pociągnęłoby to, z konieczności, wprowadzenie także na sejmie, stosowanego w Trybunale głosowania większością, a *wówczas jednak byłoby po nas i tej izbie, w której wymagany jest unanimitas consensus, a każdy poseł może wstać i powiedzieć nie pozwalam*¹¹⁴. Podobnie uzasadniano sprzeciw wobec zgłoszonego przez dwór królewski na sejmie 1661 r. projektu reformy parlamentarnej, który przewidywał również głosowanie większością. Przeciwnicy ostrzegali, iż *takim sposobem concessa na sejmie votorum pluralitate można by znieść Trybunał [...]*¹¹⁵.

Tryb ostatecznego, bezapelacyjnego wyrokowania, jaki obowiązywał na trybunale, próbowała szlachta przenieść na sądy sejmikowe. Skarżąc się, iż sejmikujący *nie pomniac ani na bojaźń Bożą, ani na prawo opisane, zwykli w kościele penes consilia hałasować czynić, a potem i w gospodach nikt się secure osiedzieć nie może, ani wolno przechodzić [...]*, żądano, aby marszałek sejmikowy wraz z senatorami, urzędnikami grodzkimi i ziemskimi mógł sądzić na sejmikach tych, co niegodnie się zachowują — bez prawa apelacji do Trybunału *tak, żeby omnis securitas obywatelom być mogła, jako pod Trybunał Koronny*¹¹⁶.

5. Juryści. Socjalna struktura składu sędziowskiego Trybunału wymaga bliższego zbadania. Była ona z pewnością zróżnicowana pod względem statusu społecznego i majątkowego deputatów, co rzutowało zarówno na motywacje kandydowania do funkcji sędziowskiej, jak też na moralną postawę deputata i sposób pełnienia przez niego tej funkcji. Można się chyba zgodzić ze złośliwą, ale dość powszechną opinią, że *chudsi pacholcy dla wygrania i salaria, a panowie dla faktyjnej deputatami zostają*¹¹⁷. Z opinii tej można wnioskować, iż zasada *nemo iudex in causa sua* — wbrew surowym zakazom prawa¹¹⁸ nie była zbyt pilnie przestrzegana; także bezprawne pobieranie dodatkowych opłat sądowych czy podatność na korupcję nie były rzadkością. Z pewnością szlachta miała powody, gdy protestując przeciw obieraniu nieposesjonatów, usiłowała ograniczyć chciwym grosza „chudopachołkom” dostęp do funkcji sędziowskich na Trybunale. Nie mogła jednak zapobiec temu, aby możliwy protektor takiego kandydata wyposażał

¹¹² Instrukcja czerska 7 XII 1648, BPAN Kraków, rkps 8319, k. 195.

¹¹³ Instrukcja wiszeńska 28 IX 1666, AGiZ, t. XXI, s. 434.

¹¹⁴ W. Czapliński, *Dwa sejmy w roku 1652*, Wrocław 1955, s. 100.

¹¹⁵ S. Ochmann, o. c., s. 94.

¹¹⁶ Instrukcja opatowska 14 XII 1667, WAP Gdańsk, rkps 300/29/158, k. 149.

¹¹⁷ *O Trybunale Koronnym dyskurs*, Pisma polityczne, t. II, s. 267.

¹¹⁸ Konstytucja 1611 r. *O deputatach Trybunałskich*, VL, t. III, s. 38-39; konstytucja 1616 r. *O deputatach Trybunałskich Koronnych*, ibidem, s. 272-273.

go na czas pełnienia funkcji w jakąś posiadłość, np. drogą fikcyjnej darowizny czy sprzedaży. Wprawdzie usiłowano eliminować takich kandydatów, żądając od nich przysięgi, że nie są *slugami rękodajnymi*, że *upominków żadnych [...] od początku elekcyjnej swojej [...] nie brał, ani brać będzie [...]*, że *nikomu nie służy, ani jurgieltu nie bierze*¹¹⁹ — można jednak wątpić, czy było to skuteczne. Brak stałego uposażenia skłaniał, zwłaszcza uboższych deputatów, do poszukiwania źródeł dochodu na drodze różnych nielegalnych i półlegalnych praktyk. Mając jedynie 15 groszy od dekretu, próbowali — nie licząc się z prawem¹²⁰ — nakładać grzywny, brać dodatkowe opłaty, czy też przywłaszczać tzw. „koce”. Te ostatnie wykroczenia spotkały się z częstymi protestami¹²¹. Oburzenie wywołane notorycznymi nadużyciami na Trybunale, powodowało, iż sięgano niekiedy po poważniejsze środki zaradcze. Stwierdzając, iż wskutek takich praktyk sędziowskich *iustitia szwankować często musi i tam enormia crimina in pecuniarias mulctras obracają się*, proponowano, aby wszystkie opłaty i grzywny sądowe *szły do prowentu kwarcianego Rzptej [...]* A pp. *deputaci aby z tychże grzywien byli salariati każdy tysiącem zł et quod reliquum supererit, aby do skarbu Rzptej, ut praemisum est, szło*¹²². Propozycja stałego uposażenia sędziów (a w konsekwencji i urzędników) Trybunału otwierała drogę do poważnej reformy tej instytucji. Niestety, postulaty tego rodzaju nie znalazły żywszego oddźwięku. Szlachta wolała naprawiać raczej obyczaje sędziów i palestry trybunalskiej, niż reformować system funkcjonowania instytucji, który wpływał demoralizująco na te obyczaje.

Jeżeli chodzi o kwalifikacje prawnicze sędziów, to mimo iż formalnie nie były one wymagane, jednakże zwracano uwagę, aby sędzący znali prawo *bo tak ten in culpa, który umyślnie źle sądzi jako i ten, który prawa nie umiając sądzi secundum widzimisię*¹²³. Przede wszystkim jednak wymagano od sędziów uczciwości, a zwłaszcza nieprzekupności. Dostyc łagodną karę na nieuczciwego lub niekompetentnego sędziego, jaką była tzw. *nagana* (mocja), próbowano zaostriżyć, domagając się odsunięcia takich sędziów od wszelkich aktów publicznych i karania ich infamią¹²⁴. Postulat taki nie znalazł jednak odbicia w prawie, a karalność sędziów (tzw. *gravamina*) pozostawała nadal ograniczona do czysto formalnych wykroczeń¹²⁵.

Nadużycia popełniane w Trybunale miały różny charakter — z reguły jednak dyktowane były interesem prywatnym. Krytykowano więc praktyki, *gdy dekreta*

¹¹⁹ Instrukcja wisańska 15 X 1664, AGiZ, t. XXI, s. 384

¹²⁰ Konstytucja 1601 r. *O dochodziech Sędziów głównych*, VL, t. II, s. 1527.

¹²¹ Instrukcja sejmiku proszowickiego 28 III 1661, ASWK, t. III, s. 25.

¹²² Instrukcja wisańska 15 X 1664, AGiZ, t. XXI, s. 384. Analogiczną propozycję zgłaszał autor pisma *O Trybunale Koronnym dyskurs*, Pisma polityczne, t. II, s. 268.

¹²³ Cyt. za H. L i s c z y k, o. c., s. 56.

¹²⁴ Instrukcja proszowicka 15 XII 1651, ASWK, t. II, s. 425. Żądano też, aby deputat nie tylko sam spraw nie praktykował, ale też wydawał tych, którzy tak postępowali, instrukcja proszowicka 17 XII 1648, ibidem, s. 373.

¹²⁵ Z. K a c z m a r c z y k, B. L e ś n o d o r s k i, o. c., s. 399.

w Trybunale Koronnym roku jednego napisane, w Trybunale tymże roku drugiego — osobiwie in favorem kolegów i deputatów swych — kasowane bywają¹²⁶. Dostrzegano w tym ingerencję fakkji, działających pod szyldem autorytetu Trybunału¹²⁷. W zbyt rzadkim odbywaniu sesji sądowych i karygodnej niedbałości deputatów i urzędników Trybunału dostrzegano jedną z głównych przyczyn przewlekania procesów i ogólnie złego funkcjonowania Trybunału¹²⁸. Na bezprawne karanie sądzącej się szlachty grzywną a także banicją, lub więzą *cum summa ignominia status equestris*¹²⁹ uskarżano się zbyt często, aby traktować to jako przypadki nietypowe.

Celem krytyki bywał też instygator, zwłaszcza gdy występował nie z czyjogoś doniesienia, lecz z własnej inicjatywy, stając się oskarżycielem (delatorem) z urzędu. W tej ostatniej roli nie był on mile widzany przez szlachtę: *Nie pozwalajcież aby miał być instygator delatorem — różne to rzeczy* — głosił autor wspomnianego wyżej dyskursu¹³⁰. W dochodzeniu spraw skarbowych instygatorzy popełniali nieraz nadużycia, wywołujące protesty i żądania, aby *sub preatextu fisci* spraw prywatnych nie promowywali i ludzi *ad causam fisci nie należących takimi nie agrawowali akcjami*¹³¹. Były jednak głosy domagające się specjalnego urzędu instygatora wojewódzkiego *ad investigationem obrzydliwych występów i męzobójstw [...], który etiam sine delatore aby w Trybunale crimina [...] ex speciali registro windykował*¹³².

Nadużycia finansowe uprawiał także pomocniczy personel sądowy. Dotyczyło to zwłaszcza pisarzy trybunalskich, którym już konstytucja 1641 r.¹³³ wytyka takie wykroczenia, jak: 1) branie nienależitych opłat, 2) sztuczne pomnażanie arkuszy zleconych do pisania akt i dokumentów, 3) wysługiwanie się podpiskami-terminatorami, którzy też pobierają bezprawnie opłaty zamiast być opłacani przez swego patrona-pisarza. Te ostatnie praktyki wytykała szlachta litewska żądając: *panowie pisarze, jako w Koronie dekretów nie piszą — aby podpisków i terminatorów na swojej chowali prowizyje*¹³⁴.

Dokonany tu przegląd materiału źródłowego pozwala na konfrontację opinii szlacheckiej o Trybunale w szerszej perspektywie XVII w. Sądzę, że w wyniku szczegółowego porównania opinii głoszonych w latach sześćdziesiątych z wcześniejszymi, można będzie dostrzec — wśród stale i niezmiennie powtarzających się — pewne nowe elementy świadomości ówczesnych apologetów

¹²⁶ *Uchwały sejmiku generalnego województw małopolskich w Nowym mieście Korczynie 18 II 1669*, ASWK, t. III, s. 266.

¹²⁷ Instrukcja czerska 31 XII 1653, BPAN Kraków, rkps 8319, k. 226v-227.

¹²⁸ Instrukcja zatorska 28 III 1661, ASWK, t. III, s. 10.

¹²⁹ Instrukcja lubelska 31 XII 1653, BOss., rkps 217, k. 107-107v.

¹³⁰ *Niewola szlachecka*, BOss., rkps 226, s. 939.

¹³¹ Instrukcja średzka 15 XII 1651, BUWr., rkps akc. 1949/440 (Steinwehr, fol. 37, t. III), k. 484.

¹³² Instrukcja lubelska 15 XII 1651, BOss., rkps 217, k. 93.

¹³³ *O Pisarzach Trybunalskich*, VL, t. IV, s. 15.

¹³⁴ Instrukcja mozyrska 7 I 1654, AGAD, AR II, t. 10, nr 1275, s. 6.

i krytyków Trybunału. Źródłem tych nowych koncepcji był kryzys obu centralnych instytucji państwa, monarchii i parlamentu, w ostatnich latach panowania Jana Kazimierza, co skłaniało do innego spojrzenia na rolę Trybunału. Bliższe zbadanie tego zjawiska powinno zainteresować historyków prawa i ustroju I Rzeczypospolitej¹³⁵.

LE TRIBUNAL DE LA COURONNE 1648-1668 AUX YEUX DE LA NOBLESSE

R é s u m é

Les données que l'on présente dans l'article, tirées des instructions données aux députés par les diétines et des publications des années 1648-1668, permettent de se pencher sur tout le complexe des problèmes du fonctionnement du Tribunal sous le règne du dernier Vasa.

L'auteur groupe ces données en plusieurs sous-chapîtres, intitulés comme suit: 1. *L'organisation du Tribunal*; 2. *Les conflits de compétence*; 3. *Les affaires jugées par le Tribunal*; 4. *La procédure*; 5. *Les juristes*. C'étaient les problèmes auxquels s'intéressait le plus la noblesse dans la période concernée.

Les données que l'on présente dans l'article étant nombreuses et détaillées, elles permettent de reconstruire l'image du Tribunal (aussi en le comparant avec les données respectives de la période antérieure) ainsi que d'examiner la nature de l'opinion même de la „clientèle” nobilaire du Tribunal. Le caractère spécifique de cette opinion s'exprimait par le fait qu'une évaluation critique de l'activité judiciaire du Tribunal était toujours accompagnée d'une défense acharnée de son autonomie et de sa compétence ainsi que des efforts tendant à élargir ses prérogatives aux dépens d'autres institutions judiciaires — surtout de celles qui demeuraient sous le contrôle du roi (comme la Cour de la Diète et la cour du maréchal). La dernière tendance s'est accentuée clairement depuis le milieu des années soixante lorsque l'opposition „républicaine” dirigée par Jerzy Lubomirski, en discréditant la cour royale et paralysant le parlement, a commencé à réclamer des compétences particulières à donner au Tribunal.

¹³⁵ Pewne sugestie dotyczące tego zagadnienia przedstawiam w artykule *Uwagi o politycznej roli Trybunału Koronnego w XVII wieku*, w: *Między Wschodem a Zachodem. Rzeczypospolita XVI — XVIII w.*, Warszawa 1993, s. 103-110.

